

Dziennik Łódzki

№ 86.

Sobota, dn. 12 grudnia 1931 r.

Rok I.

Redakcja: ul. Cegielińska № 19, telefon 134-86.
Redaktor przyjmuje od godz. 7-9 wiecz.

Cena 15 gr.

Administracja: ul. Cegielińska 19, tel. 134-86.
Reklamacje przyjmuje się tamże.

WOJNA BRÜNINGA Z HITLEREM.

„Wojownicy“ dosiedli konia reparacyj.

„Nie płacić odszkodowań i zdeptać traktat wersalski“ —
oto sztandarowe hasła dzisiejszych Niemiec.

Który z „licytantów“ zwycięży -- pokaże najbliższa przyszłość.

BERLIN, 11 XII.—Oświadczenie, złożone przez kanclerza Brüninga korespondentem prasy zagranicznej, jak należało się spodziewać, wywołało zagranicą olbrzymie wrażenie.

Prasa amerykańska i angielska zamieszcza wywody Brüninga dosłownie. W Paryżu wystąpienie Brüninga podzielało, jak eksplodująca bomba.

Jest to zrozumiałe, jeżeli się zważy, że ustęp deklaracji kanclerza, poświęcony reparacjom był odpowiedzią na oświadczenie Laval'a w parlamencie, który proklamował nienaruszalność planu Younga.

Odpowiedź Brüninga nie pozostawia żadnych wątpliwości co do ustosunkowania się Niemiec do tego problemu.

Kanclerz oświadczył jasno, że Niemcy płacić reparacji nie mogą i nie będą, a jeżeli do tego zostaną zmuszone sankcjami, wówczas zaleją rynki towarami niemieckimi i doprowadzą Europę do ruiny gospodarczej.

Gdy po skończeniu przemówienia kanclerz oświadczył gotowość udzielenia odpowiedzi na pytania dziennikarzy, jeden z obecnych zainterpelował go, jaką konkretną sumę proponują Niemcy na konferencji reparacyjnej.

Zero plus zero...

Zmuszony w ten sposób do postawienia kropki nad „i“, Brüning odpowiedział:

— Myślę, że wynika to dostatecznie jasno z mojego wywodu.

— Zero plus zero? — padło skądś i kanclerz z uśmiechem zadowolony potakująco skinął głową.

Prócz problemu reparacyjnego omawiał Brüning także sprawę stosunku rządu do ruchu hitlerowskiego. Z całą świadomością dyskutował on wobec za granicy nacisk opozycji narodowo-socjalistycznej, starając się istnienie i wzrost hitlerizmu nie tylko wytłumaczyć, lecz odpowiedziałność zań przerzucić na cały świat.

Wrażenie enuncjacji kanclerza w kraju jest nawet silniejsze, niż ostatniego jego przemówienia wygłoszonego przez radio.

BERLIN, 11 XII.—Przywódcą narodowych socjalistów Adolf Hitler przybył wczoraj do Berlina.

Hitler konferuje.

Zamierza on w dniu dzisiejszym przyjąć ponownie dziennikarzy amerykańskich i angielskich, aby udzielił im wywiadu, w którym polemizować będzie z mową Brüninga, wygłoszoną przez radio.

W urzędzie spraw zagranicznych, gdzie zamiar Hitlera znano, zapanało wczoraj wieczorem silne zdenerwowanie. Uprowadzając nowy cios Hitlera, Brüning przyjął przedstawicieli prasy zagranicznej i złożył im znane już oświadczenie. W kołach rządowych obawiają się, iż Hitler zaskoczy może planom rządowym.

Dzisiejsza „Deutsche Allgemeine Zei-

tung“ zapowiada, że Hitler odpowie na enuncjacje Brüninga w liście publicznym.

Nadeszła tu także wiadomość, że przejazd Hitlera przez Austrię nastąpi z początkiem przyszłego tygodnia. Władze austriackie zezwoliły na przejazd ten pod warunkiem, że Hitler nie będzie opuszczał wagonu. Chodzi o zapobieżenie, aby podczas jego przejazdu przez Innsbruck nie doszło do manifestacji. W tym celu na dworcu w Innsbrucku zostaną skonsygnowane silne oddziały wojska i policji.

BERLIN, 11. 12. Wczoraj późnym

wieczorem półoficjalne biuro Conti ogłosiło komunikat według którego Adolf Hitler ma być dziś przyjęty na audjencji przez prezydenta Hindenburga.

W związku z tem nabi. ra szczegółowego posmaku oświadczenie Hitlera złożone wczoraj w Monachjum.

— W chwili obecnej — mówi Hitler dokonuje się w angielskiej opinii publicznej poważny zwrot. Z dnia nadziei rosną nastroje antyfrancuskie w krajach anglosaskich.

Pogląd, iż Niemcy mogą być przez całe dziesiątki lat poniżane do roli

„niewolnika świata“ byłby tragicznym nieporozumieniem.

„Nonsens“ reparacyj.

Śmieszne jest, jeśli nasi wrogowie podsuwają nam zamiar rozwiązania sprawy odszkodowań na drodze wojennej. Nie chcemy wojny, pragniemy tylko równoprawnienia Niemiec.

Nie ulega dla mnie wątpliwości, iż narodowy socjalizm w najbliższej przyszłości dojdzie do władzy na drodze legalnej konstytucyjnej.

Niemcy zimmunizowane przeciwko bolszewizmowi i marksizmowi zdobędą nie tylko zaufanie w dziedzinie gospodarstwa, ale staną się politycznie czynnikami, którego przyjaźń będzie wartościowa i przyciągająca.

Następnie Hitler wystąpił za koniecznością przyłączenia Austrii do Rzeszy bez względu na plany federacji nadunajskiej czy też knowanie dynastyczne w Wiedniu.

— Wojna europejska — wywołał Hitler — oznaczałaby otwarcie drzwi i okien dla bolszewizmu. Z pierwszym strzałem armatnim padłyby pierwsze strzały rewolucji bolszewickiej we wszystkich stolicach europejskich.

Audjencja u Hindenburga nie odbyła się.

BERLIN, 11. 12. (PAT) — Oczekiwana dziś w kołach politycznych audjencja Hitlera u Prezydenta Rzeszy Hindenburga nie odbyła się. Również odroczone przyjęcie prasy zagranicznej zapowiedziane dziś w hotelu Keiserhoff.

Posiew rozagitowania młodzieży.

BERLIN, 11. 12. (PAT) — Kroniki pism notują nowy znamieny fakt śmierci ucznia niemieckiej szkoły średniej, wywołany rozagitowaniem politycznym wśród uczniów. Jeden z uczniów szkoły Kruppa w Essen nazwiskiem Koppel opublikował w nacjonalistycznym piśmie artykuł, w którym zaatakował dyrektora szkoły zarzucając mu uprawianie propagandy antyhitlerowskiej. W obronie dyrektora stanął drugi uczeń niejaki Korsch, który ogłosił w innym czasopiśmie artykuł broniący dyrektora, stwierdzając że Koppel, często wagarował ze szkoły i brał udział m. in. w zjeździe t. zw. opozycji narodowej. Na tem tle wyniknął w szkole skandal, przyczem kierownik szkoły zalecił obu uczniom wystąpienie. Na tle nerwowym u ucznia Korsch'a rozwinęła się choroba t. zw. leukomja i wkrótce Korsch zakończył życie.

Hitler jedzie do Mussoliniego.

BERLIN, 11. 12. — W przyszłym tygodniu Hitler wyjeżdża do Rzymu. Towarzyszyć mu będzie sekretarz osobisty i jeden z posłów do Reichstagu.

Przedsiębiorca tę podróż, Hitler zamierza poświęcić poparcie Mussoliniego dla swych poczynań.

Zgon Aleksandra Kraushara.

WARSZAWA, 11 grudnia (tel. wł. „Dziennika Łódzkiego“). — Wczoraj po kilkudniowej chorobie zmarł Aleksander Kraushar, znany literat, publicysta i historyk, weteran powstania 1863 roku.

Śmierć zasłużonego obywatela tem boleśniej dotyka stolicę, gdyż s. p. Aleksander Kraushar od zarania swej młodości był związany z życiem Warszawy. Tu urodził się w roku 1842,

tu skończył Szkołę Główną, w Warszawie też spędził niemal całe życie oraz poświęcił jej wiele swych prac literackich od drobnych opowiadań począwszy, a kończąc na obszernych monografiach historycznych.

W osobie s. p. A. Kraushara traci poza tem Warszawa ostatniego „mecenasa“, który to tytuł nadawała Szkoła Główna swym absolwentom.

Strzały przy ul. Śląskiej w Łodzi. Karkołomny pościg w ciemnościach

Jeden z uciekających czterokrotnie ranny. Dwaj zdołali zbiec.

Wczorajszego wieczoru dwaj wywiadowcy policji kryminalnej, zdążając ulicą Śląską, natknęli się obok posesji № 46 na trzech osobników, których zachowanie wydało się wywiadowcom podejrzane, wobec czego chcieli oni obcych wylegitymować.

Na wezwanie do zatrzymania się wszyscy trzej nieznanymi mężczyznami rzucili się do ucieczki przez pole w stronę ulicy Karpięj.

Po trzykrotnym wezwaniu do zatrzymania się wywiadowcy wystrzelili parokrotnie w powietrze. Ścigani uciekali jednak, biegnąc już ulicą Karpięj.

Wywiadowcy stracili nadzieję ujęcia ściganych osobników, tem więcej, iż nie znali dobrze terenu, zaś nierówna i oślizga nawierzchnia ulicy, poprzeryzana rowami i dolami, utrudniała pościg.

Gdy wezwania i strzały, oddane dla nastraszenia uciekających nie odniosły skutku, wślad za uciekającymi posypały się kule. Jeden z uciekających padł zalany krwią, zaś dwaj pozostali zbiegli.

Wywiadowcy powiadomili bezwzględnie najbliższy komisariat, skąd wysłano na miejsce silny patrol policji. Powiadomiony z kolei wydział śledczy zorganizował na Chojnach obławę, która objęła całą sieć ulic po obu stronach ulicy

Rzgowskiej przed i za torem kolejowym. Obława nie dała rezultatu.

Ciężko rannym podczas pościgu okazał się 31-letni Michał Świętosławski, zamieszkały przy ul. Wójtowskiej, oraz o ile zdołano ustalić — posiadający drugie mieszkanie na t. zw. Kurczakach, w dzielnicy chojeńskiej.

Do Świętosławskiego zawezwano lekarza pogotowia ratunkowego; rannego w stanie bezprzytomnym, odwieziono do szpitala przy ul. DREWnowskiej.

Ogledziny lekarskie rannego wykazały, iż odniósł on cztery rany.

Ze względu na niebezpieczny stan zdrowia rannego, zbadanie go zostało odłożone. Przed drzwiami sali, na której spoczywa Świętosławski, wystawiono posterunek policyjny.

O ile zdołaliśmy ustalić — wszyscy trzej ścigani przez wywiadowców złooczyńcy byli poszukiwani przez policję. Ze względu na dobro śledztwa władze nie udzielały bliższych informacji.

Z faktu, iż ścigani przez wywiadowców nie zatrzymali się nawet pod gradem kul, wnosić trzeba, iż mieli oni poważne podstawy do obaw przed bliskim kontaktem z policją. (Lbs)

Min. ZALESKI U KRÓLA JERZEGO.

Zagadnienia polskie znajdują żywy oddźwięk w W. Brytanji.

LONDYN, 11 grudnia (PAT). — Król Jerzy przyjął na specjalnej audjencji polskiego ministra spraw zagranicznych, p. Augusta Zaleskiego.

LONDYN, 11 grudnia (PAT). — W czasie audjencji min. Zaleskiego, król Jerzy informował się u ministra o sprawach polskich, dopytując się żywo o osoby Prezydenta Rzplitej i marszałka Piłsudskiego. Z Pałacu Buckinghamskiego minister Zaleski powrócił do ambasady polskiej gdzie odbył kolejno rozmowy z wybitnymi przedstawicielami prasy. Następnie odbyło się śniadanie u lorda Readinga.

LONDYN, 11 grudnia (PAT). — W rozmowie z korespondentem PAT pan min. Zaleski oświadczył o wrażeniach swego pobytu w Londynie co następuje: — Z Londynu wywozuję jak najprzyjemniejsze wrażenia. W rozmowach, które przeprowadziłem przekonalem się, że ze strony miarodajnych czynników brytyjskich, zagadnienia obchodzące Polskę, znajdują zarówno zainteresowanie jak i zrozumienie. Moja wizyta dała również

okazję do wyjaśnienia wzajemnych poglądów na aktualne zagadnienia międzynarodowe.

LONDYN, 11 grudnia (PAT). — W ambasadzie polskiej odbył się dziś wieczorem obiad wydany przez ambasadora Skirmunta, z okazji pobytu min. Zaleskiego. Na obiedzie był obecny min. spr. zagr. W. Brytanji z małżonką, min. handlu Runcimann z małżonką, szambelan dworu Cirona, gen. Hunbury Wiljams z małżonkami,

lady Momiller, żona b. posła brytyjskiego w Warszawie, zastępca podsekretarza stanu For. Office i szef sekretariatu For. Office z małżonkami. Ze strony polskiej wzięli udział dyr. gabinetu m. s. zagr. min. pełnomocny Szumlakowski, nacz. wydz. zachodniego ministerstwa spraw zagr. Lipski i radca ambasady polskiej Potocki z małżonką. Po obiedzie odbył się w salonach ambasady raut, w którym wzięło udział około 100 osób ze świata politycznego, gospodarczego i towarzyskiego Londynu.

Otwarcie izby poselskiej w Jugosławji.



Ostatnio odbyły się nowe wybory do parlamentu jugosłowiańskiego. Jak wiadomo stronnictwo rządowe uzyskało ogromną przewagę. W dniu 7-go grudnia nastąpiło w Białogrodzie pierwsze posiedzenie nowej izby posłów. Zdjęcie przedstawia otwarcie sesji parlamentu jugosłowiańskiego w Białogrodzie.

Na warsztacie politycznym.

Na wczorajszym posiedzeniu rady Banku Polskiego pod przewodnictwem dr. Wróblewskiego rada zapoznana się z działalnością Banku Polskiego w miesiącu listopadzie.

Następnie rozpatrywała budżet wydatków na 1932 rok, przy czym budżet wydatków osobowych i rzeczowych został w porównaniu z budżetem na 1930 rok zmniejszony o około 10%. Jedynie w dziale wydatków na druk biletów bankowych przewidziane jest zwiększenie, a to ze względu na przygotowany druk nowego typu biletów 100 zł.

Wydatki państwa w listopadzie r. b. wyniosły 192,4 milj. zł., dochody zaś — 193,6 milj. zł. Budżet miesięczny zamknięty więc został nadwyżką 1,2 milj. zł. W b. r. budżetowym jest to pierwszy miesiąc zamknięty nadwyżką.

Z M. S. Z. dowiadujemy się, że konsul Stanisław Ptaszycki z Berlina przydzielony został do centrali M. S. Z., do centrali otrzymał również przydział radca poselstwa polskiego w Wiedniu p. Konstany Jeleński. Sekretarz konsulatu w Wrocławiu p. Eugenjusz Kaplita przydzielony został do konsulatu polskiego w Lipsku.

Nowe nominacje na generałów i pułkowników.

WARSZAWA, 11.XII. (tel. własny „Dz. Łódz.”) — Lista awansów na generałów i pułkowników podaje m. in. nast. nazwiska:

Generałami mianowani m. in. płk. dypl. Gąsiorowski, płk. dypl. Wieniawa-Długoszewski B., Zulauf, Bortnowski i in.

Pułkownikami naznaczeni ppłk. Dudziński, Zawiaślak, Więckowski i in. Dalsze awanse spodziewane w najbliższym czasie.

Smetona wybrany ponownie.

KOWNO, 11. 12. (PAT) — Zebranie elektorów wybrało ponownie Smetonę prezydentem Republiki litewskiej.

Zaprzyśiężenie prez. Zamorry.

MADRYT, 11 grudnia (PAT). — W gmachu parlamentu w obecności członków rządu, korpusu dyplomatycznego, parlamentarzystów i licznie zebranej publiczności odbył się akt zaprzyśiężenia Zamorry. Zebrani powitali Zamorrę okrzykami „Niech żyje Hiszpanja” i „Niech żyje Republika”. Następnie odbyła się dekoracja Zamorry nadaniem mu odznaczeniem wielkiej wstęgi Izabelli Katolickiej. W całym mieście panował nastrój świąteczny. Zamorrę witano na ulicach entuzjastycznymi okrzykami.

Prace Sejmu przed świętami. Nieprzyzwoite ataki opozycji na Głowę Państwa podczas obrad Komisji Skarbowej.

WARSZAWA, 11.XII. — Prace Sejmu przed świętami, jak to już ustalono obecnie, potrwać mają do końca przyszłego tygodnia t. j. 20 b. m. W tym czasie odbędą się jeszcze trzy posiedzenia plenarne, prawdopodobnie oprócz zapowiedzianego już na wtorek rano, w środę i piątek przyszłego tygodnia.

O ile w ciągu tych posiedzeń Sejm nie zdoła załatwić najważniejszych projektów ustawowych i wyczerpać porządku dziennego, odbędzie się jeszcze jedno plenarne posiedzenie w sobotę. W sobotę Sejm rozjedzie się na ferie świąteczne, które potrwać zapewne do 10 stycznia.

Najważniejszą sprawą, którą zajmowała się dziś komisja skarbowa, obradująca od godz. 11-ej przed południem jest wniosek rządowy dotyczący nowelizacji ustawy o podatku przemysłowym od obrotu. Jak to zapowiadał już kilkakrotnie minister skarbu Jan Piłsudski i wiceminister Zawadzki, rząd podwyższając poprzednio inne podatki, a przede wszystkim podatek dochodowy idzie równocześnie w kierunku obniżenia podatku obrotowego. W myśl ogólnych wskazań gospodarczych. Poza projektem rządowym jest w tej materji również kilka wniosków poselskich.

Na wstępie obrad sejmowej komisji skarbowej, przewodniczący pos. Hołyński (B.B.) zwrócił się z apelem do posłów,

członków komisji, by ze względu na nawal spraw jak: podatek przemysłowy, podwyżka podatku od nieruchomości i lokali, podatek od rejentów i komorników i od elektryczności, które muszą być załatwione jeszcze przed świętami — swemi mowami nie utrudniali prac komisji.

W dyskusji pierwszy zabrał głos pos. Zaremba (PPS.), mówiąc, że Prezydent i szef rządu przez swą politykę tamowali prace Sejmu, a obecnie od tego Sejmu żądają załatwienia ważnych spraw podatkowych w ciągu kilku dni.

Przew. Hołyński zwraca uwagę, że wciąganie osoby Głowy Państwa do dyskusji jest niewłaściwe.

Następnie referent pos. Wartalski zaznacza, że zarzuty opozycji jakoby rząd obciążał specjalnie społeczeństwo podatkami są o tyle niesłuszne, bowiem rząd niemiecki podwyższa obecnie podatek przemysłowy.

Pos. Lewandowski (Kl. Nar.) stwierdza, że obecnie wprowadzone ulgi przez rząd są bezcelowe bo i tak całe kupiectwo polskie jest zrujnowane.

Również pos. Rotenstreich oświadcza, że cały handel przez specyficzną politykę urzędów skarbowych jest zupełnie zniszczony. W głosowaniu przyjęto projekt rządowy z poprawkami Klubu Nar. i Koła Żydowskiego.

Pijani hitlerowcy strzelają.

BERLIN, 11. 12. — Przed kliniką uniwersytecką w Berlinie rozegrała się dziś rano krawawa awantura.

Pijany kupiec z Charlottenburga, członek stronnictwa narodo-socjalistycznego, Paweł Dantz zaczął dobijać się do oddziału ginekologicznego. Gdy na spotkanie pijaka wyszedł lekarz, Dantz zasypał go kulami.

Po chwili, gdy na miejscu awantury zjawili się policja, Dantz ostrzeliwał z re-

wolweru okna pierwszego piętra. Ponieważ nie chciał złożyć broni, policjanci dali kilka strzałów, z których jeden trafił pijaka w udo.

Rannego przeniesiono do kliniki, a wtedy wyszło na jaw, że jedna z pacjentek, 24-letnia Polka, Helena Kowalik, która podczas strzelaniny zbliżyła się do okna, ma przestrzeloną głowę. Stan jej jest ciężki.

Sowiecki statek wporcie gdyńskim.

GDYNIA, 11.XII. (PAT). — Dziś po południu zawiął do portu gdyńskiego z portu leningradzkiego statek sowiecki „Proletarij”. W ten sposób po raz pierwszy w porcie gdyńskim była reprezentowana bandera sowiecka.

Ferie parlamentarne

LONDYN, 12.12. (tel. wł.) Dzisiejsza prasa poranna donosi o przewidywanej przerwie w pracach parlamentu. Mac Donald zamierza ogłosić w dniu dzisiejszym ferie, które potrwać prawdopodobnie do 2 lutego. Gdyby zaszła konieczność, posłowie będą zwołani na nadzwyczajne posiedzenie.

Podczas wczorajszych debat w parlamencie, posłowie opozycji Landsbury i Stafford-Cribs zaatakowali Mac Donald za jego politykę celną. Z udzielonej odpowiedzi wynika, że rząd angielski nie zejdzie z obranej drogi.

W angielskich kołach politycznych żywo jest omawiana przyszła konferencja międzynarodowa w sprawie długów i reparacji.

Prawdopodobnie otwarcie nastąpi w połowie stycznia. Jednakże rząd angielski nie zabierze głosu tak długo, póki bazylejska komisja rzeczoznawców nie wypowie się w sprawie zdolności płatniczych Rzeszy Niemieckiej.

Bank Francuski pęcznieje od złota.

PARYŻ, 11. 12. (PAT) „Le Matin” donosi że bilans Banku Francuskiego wykazuje pokrycie złota przewyższające w 60 proc. obieg biletów bankowych. Wartość złota wynosi 68 miliardów franków.

ZAKŁAD KRAWIECKI
LEONARDA HETMANA
ŁÓDŹ
WÓLCZAŃSKA 63. — TEL. 168-90.
NA SEZON ZIMOWY
SPECJALNOŚĆ ROBOTY
FUTRZANE.

Wielki przemysł żąda wyższości cła na przędzę.

Na skutek poważnego spadku waluty w poszczególnych krajach, w czasach ostatnich na naszym rynku pojawiły się znaczniejsze ilości przędzy bawełnianej, importowanej do nas z tych krajów, specjalnie zaś przędzy bawełnianej angielskiej. Przędza ta w związku właśnie ze spadkiem waluty, kalkulując się w zupełności na naszym rynku konkurując skutecznie z przędzą, wyrabianą w kraju. Wobec tego, Związek Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem wystąpił do Ministerstwa Przemysłu i Handlu o jaknajwyższe podwyższenie stawek celnych na przędzę bawełnianą, importowaną do nas z Anglii. (ag)

Kalendarzyk.

Grudzień

12

Sobota

DZIŚ: Aleksandra M.
JUTRO: Lueji P. M.Wschód słońca 7.34.
Zachód słońca 3.25.
Wschód księżycy 11.11.
Zachód księżycy 18.40.
Długość dnia 7.57.
Ubyło dnia 9.24.MUZEUM MIEJSKIE historii i sztuki im.
J. i R. Bartoszewiczów (Plac Wolności 1)
otwarte w środy, soboty i niedziele od
10—16.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące
apteki: Sukc. K. Leinwebra (Plac Wolności
1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 137),
A. Ferelmana (Cegielniana 37), Sukc. F.
Wójcickiego (Napierkowski 27).

Przed wyborami prezydenta Izby Rzemieślniczej.

W dniu 20 grudnia r. b. odbędzie
się nadzwyczajne zebranie wszystkich
członków Izby Rzemieślniczej, z
następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór prezydenta Izby,
- 2) Uzupelnienie członków Zarządu Izby.
- 3) Mianowanie sekretarza.

Jak się dowiadujemy, najwięcej szans
zostania prezydentem Izby Rzemieślniczej
w Łodzi posiada dotychczas pełniący
obowiązki prezydenta p. radca
Zarzycki.

Mięso z potajemnego uboju.

Urząd weterynaryjny magistratu m.
Łodzi donosi, iż w październiku r. b.
zajęto przez organa Policji Państwowej
i kontrolerów miejskich mięso, pocho-
dzące z potajemnego uboju lub niewłaści-
wie oznakowane w ilości 1227,5 kg.
(we wrześniu 602 kg.) z czego znisz-
czono 401,5 kg. mięsa (co stanowi 32,8%)
jako nienadającego do spożycia.

Wyniki wizji lokalnej.

Pożar przy ul. Podleśnej nr. 4 wynikł z podpalenia.

Drugi dzień rozpraw w procesie Józefa Frenkla.

W dniu wczorajszym, jako w dru-
gim dniu procesu Józefa Frenkla, os-
karżonego o podpalenie własnej fabryki
celem uzyskania premii aseku-
racyjnej, sąd w dalszym ciągu badał
świadków.Pierwszy zeznaje dozorca domu
Nr. 4 przy ul. Podleśnej Przydatek,
który zeznaje, że z polecenia Frenkla
odniósł krytycznego dnia do Szulmaj-
stra kilka sztuk towaru, Frenkiel ka-
zał mu się pospieszyć, bowiem czekał
będzie na pokwitowanie.Świadek Wacławski zeznał, że w
chwili wybuchu pożaru widział jakie-
gos uciekającego osobnika.Dalej zeznaje świadek Maurycy
Broner, elektryk. Pracuje w fabryce
Frenkla 4 i pół roku. Jak wynika
z oświadczenia Bronera był on
prawą ręką Frenkla. Zeznaje, że o
godzinie 6-ej krytycznego dnia wy-
szedł z fabryki udając się do draparni
firmy „Lirkens“. Po powrocie do
fabryki zastał Frenkla i Falka w kan-
torze fabrycznym. Co później było
tego nie wie, ponieważ udał się do
domu.Na pytania obrony Broner zezna-
je, że instalacja elektryczna była w
bardzo złym stanie, że on korzystając
ze znajomości swego rzemiosła czę-
sto reperował instalację fabryczną, na-
wet krytycznego dnia.Świadek stwierdza, że fabryka Fren-
kla prosperowała dobrze, zarobki wypła-
cane były robotnikom normalnie.Sąd postanowił świadka zaprzę-
szyć. Po przysiędze Broner zeznaje o

Wędrownka z komisarzem spisowym.

SPIS LUDNOŚCI — odzwierciadleniem życia.

Artysta... okolicznościowy. — Nowy sposób zarobkowania. — Różnorodna
wstydlivość. — Działwa z podwójnym kompletem rodziców. — Bezpański
koń. — Panie nie s arzeją się nigdy.

Prawdziwą „księgę wydarzeń“ mo-
żna było spisać z wędrowek komisa-
rzy spisowych po palacach, mieszkaniach
i norach domostw łódzkich.Naogół komisarze spisowi spotykani
są życzliwie, a w wielu wypadkach
wprost niezwykle gościnnie.Liczne były wypadki, że komisarz
spisowy był podejmowany gościnnie a
nawet musiał wypić „jednego“ za po-
myślność... spisu.Liczne były wypadki, że komisarz
spisowy zastawał całe rodziny oczekują-
ce przed domem, przyczem okazało się,
że ojciec rodziny nie udał się do pracy,
gdyż według instrukcji uważał za sto-
sowne oczekiwać komisarza przez cały
dzień, a jeden z gorliwszych obywateli
prosił telefonicznie naczelnego komisarza
spisowego o... zezwolenie na wyjazd do
Warszawy, gdyż, jak zaznaczył, musi
wyjechać, a nie wie czy wolno mu opu-
ścić mieszkanie w dniu spisu.W schładam mieszkanu na Gopła-
skiej małżonkowie opowiadali komisarzo-
wi jak to całą noc przesiedzieli nad ar-
kuszem spisowym, ponieważ mąż nie mógł
sobie przypomnieć do jakiej szkoły u-
częszczał, a żona znow nie posiada żad-
nych dokumentów i trudno było jej
ustalić swój wiek...Na poddaszu domu przy ul. Kamien-
nej dwie lokatorki ciemnego pokoiku w
żaden sposób nie chciały okazać swych
dowodów osobistych, a ponieważ podany
przez nie wiek wydawał się komisarzo-
wi nieprawdopodobny, musiał uciec się
do księgi domowej, gdzie stwierdził że
obie posiadają książeczki urzędu obycza-
jowego, co było przyczyną ich opornego
stanowiska wobec komisarza spisowego,
któremu nie chciały podać swego wła-
ściwego źródła zarobku.Źródło dochodu często było przyczyną
nieporozumień przy spisie, gdyż wielu
obywateli, pomimo zapewnień komisa-
rza, tłumaczyło tę rubrykę ciekawością
władz skarbowych i w rodzinie liczącej
kilka osób, w zamożnie urządzonej miesz-
kaniu wszyscy jednogłośnie oświadcza-
li że nie pracują i żadnych dochodów nie
posiadają, a żyją... z łaski znajomych.Najżyczliwiej spotykano jednak ko-
misarzy spisowych w domach robotniczych,
gorzej traktowali ich ludzie o „niestałych
dochodach“, na których musiano zastawiać
pulapki w osobie dozorecy czy są-
siadów, by zastać ich w mieszkaniu i
dokonać czynności spisowych.W mieszkanku przy ul. Krótkiej na
Bałutach komisarz spisowy zastał jako
jedynych lokatorów matkę i córkę obie
nieme i tylko dzięki pomocy sąsiadów i
dozorecy udało się wypełnić arkusz spi-
sowy.Scena, nadająca się do komedji, roz-
egrała się na jednym z przedmieść, gdzie
w izbie mieszkało 11 osób, w tej liczbie
dwie kobiety i dwaj mężczyźni, a reszta
dzieci.Trudno było ustalić wobec braku ak-
tów i metryk jakie związki zachodzą
p. między starszymi i które dzieci można
zapisać jako należące do jednej z dwu
par, ponieważ jak to wyjaśnił jeden z
mężczyzn „zamieniano się kochankami, adziecińska rodzili się i nie zapisywano ich
ani chrzczone“.„Znalazł“ też komisarz spisowy ko-
nia w jednej z posesji na Bałutach i nikt
z lokatorów nie chciał się doń przyznać,
gdyż jak to później wyjaśnił „zdemas-
kowany“ jego właściciel, obawiano się,
że będzie nowy podatek od zwierząt
domowych.Kłopotliwe również było w wielu wy-
padekach spisywanie wieku kobiet, a pe-
wna dama, która podała iż ma 28 lat
okazała się następnie matką 18-letniego
syna i omyłkę trzeba było sprostować.Jako uboczne zajęcie podał pewien
młodzieniec iż jest aktorem, gdyż raz w
roku przedstawia w szopce, występując
w roli Heroda.Spotkał się też jeden z komisarzy z
nowym zawodem, o jakim dotychczas nikt
chyba nie słyszał.Dwudziestoletni obywatel ulicy Ślą-
skiej oświadczył że jest „znalazcą“ i
następnie wytłumaczył, że zajmnje się
chwytaniem psów, które następnie od-
nosi prawym właścicielom, otrzymując
„znalazcze“ i podobno proceder ten
pozwała mu utrzymywać siebie i matkę.W ten sposób ciężka praca honoro-
wego komisarza spisowego przepłatała
była scenkami, które niewątpliwie obok
żetonu stanowić będą miłe wspomnienia
z trydniowej pracy dla dobra państwa.

Końcowa faza spisu ludności Łodzi.

W większości okręgów spisowych zakończono pracę.

W większości okręgów spisowych
prace komisarzy spisowych zostały ukoń-
czone już w rannych godzinach dnia

wczorajszego.

Po ukończeniu pracy w terenie ko-
misarze spisowi przystąpili do wypełnie-
nia specjalnych formularzy dla dzieci w
wieku do lat 13, na podstawie spisu z
formularza A oraz do sporządzenia ar-
kuszy okręgowych, zawierających suma-
ryczne zestawienia i liczby spisanych
osób i budynków w poszczególnych o-
kręgach.Całość materiałów spisowych, po na-
leżytym ich ułożeniu i opakowaniu w
przygotowane wcześniej tecki, komisarze
spisowi zwracają do obwodowych biur
spisowych, gdzie nieprzerwanie urzędują
starsi komisarze spisowi.W dniu wczorajszym złożono pokazną
ilość teczek z całkowicie wykończonymi
materiałami spisowymi.

Spis ludności na prowincji.

Opady atmosferyczne utrudniały pracę.

Akcja spisowa w powiatach woje-
wództwa łódzkiego odbywa się bez żad-
nych incydentów.Ludność wiejska, dzięki należytej
propagandzie ze strony wojewódzkiej
komisji spisowej, komisji spisowych po-
wiatowych, miejskich i t. p. oraz orga-
nów prasowych, jest uświadomiona o
celach spisu należycie i komisarze spi-
sowych przyjmują naogół życzliwie.Opady atmosferyczne w dniu 9 a
częściowo i 10 grudnia spowodowały
znaczne trudności w obchodach ogospo-
darstwa do gospodarstwa, wskutek
czego w ciągu tych dwóch dni zdolano
w powiatach dokonać spisu zaledwie
około 80%.

LINOTYP

używany w dobrym stanie kupimy.
Oferty do admin. „Dziennik Łódzki“
pod „Spółdzielnią“.

Sąd Okręgowy w Łodzi.

Wyrokiem z dnia 4 grudnia 1931 postanowił:

- 1) ogłosić upadłość firmie „Józef Hajek i Syn” oraz jej współnikom Józefowi Hajekowi i Pawłowi Włodzimierzowi Hajekowi.
- 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 28 listopada 1931 r. tymczasowo.
- 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędzię-Handlowego Pawła Seipelta,
- 4) zamianować kuratorem upadłości adw. Władysława Rozenblata,
- 5) oddać upadłych pod dozór policji z obowiązkiem meldowania się raz w tygodniu,
- 6) nakazać opieczętowanie kantoru, składów, kasy, ksiąg, zbioru dokumentów, rejestrów, papierów, ruchomości i rzeczy upadłych gdziekolwiek się one znajdują,
- 7) dokonać publikacji wyroku zgodnie z przepisami art. 457 K. H.,
- 8) uskutecznić wpis w rejestrze handlowym na zasadzie art. 2 p. 4 dekretu z dnia 7 lutego 1919 r.
- 9) wyrok opatrzyć rygiorem tymczasowej wykonalności,
- 10) odpisać wyroku zakomunikować Prokuratorowi przy Sądzie Okręgowym w Łodzi.

Łódź, w grudniu 1931 roku.

Kurator upadłości Adwokat: **Władysław Rozenblat.**

Z mocy art. 476 K. H. wzywam wierzycieli firmy „Józef Hajek i Syn” oraz jej współników Józefa Hajeka i Pawła Włodzimierza Hajeka, aby w dniu 18 grudnia 1931 r. o godz. 12 rano stawili się osobiście lub przez pełnomocników w Sądzie Okręgowym w Łodzi, pokój nr. 15, celem wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz: **Paweł Seipelt.**

Syndycy tymczasowi

masz upadłości f-my „Majer Eisner i S-ka” oraz Majera Eisnera i Szulima Bialera komunikują, że Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym decyzją z dnia 30.X.1931 r. wyznaczył nowy dwu-miesięczny termin prekluzyjny do sprawdzenia wiaryźtelności, zaś Sędzia Komisarz wyznaczył termin sprawdzenia na dzień 7 stycznia 1932 r. o godz. 11 rano w Sądzie Okręgowym w Łodzi przy Placu Dąbrowskiego 5, pokój 15. Wierzyciele, którzy sprawdzeń nie dokonają, ulegną skutkom art. 518 K. H.

Syndycy tymczasowi

(-) **Henryk Krukowski**, Adwokat.

(-) **Alfred Viallet.**

SZKŁO OKIENNE

ornamentowe, surowe, matowe oraz szkle nie budowli. Djamenty do rżnięcia szkła poleca po cenach niskich

J. OLEJNICZAK

ŁÓDŹ, ul. Główna 14, telef. 130-04.

UWAGA: Szkło inspektowe w wielkim wyborze.

Homeopata Dr. Michał Geller

przeprowadził się

na ul. **KOPERNIKA** Nr. 49.

TEL. 245-50.

przyjmuje we wszystkich chorobach od 9—11 od 4-7.

Koncesjonowana Szkoła Tańców Towarzyskich

B. Libowicza

ul. Sienkiewicza 15, tel. 145-22.

Wycza tańców nowoczesnych, salonowych podług najnowszej metody, a także najnowszego tańca „RUMBA” w grupach i pojedynczo bez względu na zdolności. Wyczerpujących informacji udziela kancelarja szkoły w godz. od 11—1 pp. i od 5—10-ej wieczorem.

Koncesjonowana Szkoła Tańców Towarzyskich

J. Wajntrauba

ŁÓDŹ, ul. Kilińskiego Nr. 44

(2-gie podw. parter).

Wycza praktycznym sposobem bez względu na zdolność najnowszych tańców obecnych, a w pierwszym rzędzie znany na całej kuli ziemskiej taniec „RUMBA”.

Przyjmuje w kompletach i pojedynczo. Informacje i zapisy przyjmuje od godz. 10 r. do 11 wieczór.

Prywatne

Lekcje Tańca

Znany mistrz taneczny i pedagog

J. Dębiński, Kilińskiego 15,

wycza, bez względu na zdolności najnowszych tańców, m. in. nowoczesnego tańca „RUMBA”

Lekcje odbywają się w kompletach i pojedynczo. Informacji udziela się prywatnie ulica Kilińskiego Nr. 15, front, 1-sze piętro.

„RUMBA”

i inne tańce nowoczesne wycza

Koncesjonowana Szkoła Tańca
Zygmunta Henrykowskiego

Cegielniana 21. — Tel. 168-45.

Zapisy na kursy początkujących, zaawansowanych i pojedynczo przyjmuje od 11-ej rano do 10-ej wieczór.

Do akt Nr. 39 1931 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **STEFAN ZAJKOWSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1039 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21-ym grudnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Juliusza Nr. 1 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hilela Frenkla i składających się z mebli, masyżny do szycia, patefonu i lampy, oszacowanych na sumę zł. 970.

Łódź, dnia 9 grudnia 1931 r.

Komornik **S. ZAJKOWSKI**.

Do akt Nr. 1634 1931 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Józef Tomaszewski**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej nr. 30, na zasadzie art. 1039 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22 grudnia 1931 roku od godziny 10 rano w Łodzi przy ul. Żeromskiego nr. 91 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Adolfa Berendta i składających się z kontuaru i maszyny do mieszania ciasta oszacowanych na sumę zł. 650.

Łódź, dnia 10 grudnia 1931 r.

Komornik **J. TOMASZEWSKI**.

Biżuterje

zegarki na raty, ceny gołkowane poleca „Preciosa” Piotrkowska 123 w podwórzu.

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia część kina. Zgłoszenia Pomorska 89 od godz. 5—7 wiecz.

Pokój do wynajęcia. Wiadomość: ulica Ogrodowa 26, II piętro, m. 8.

Inteligentnych, wymownych akwizytorów poszukuje biuro „Sfinks”, Główna 9.

ODEON
Przejazd 2

Dźwiękowe

Kinoteatry

WODEWIL
Główna 1

Poraz pierwszy w Łodzi. Humor!!! śmiech!!! sensacja!!!

Film pod tytułem:

Pan Cytryn z Pomeranji

Przygody sobowtóra

El. Brendel w roli Al. Capone'a i Fifi Dorsay.

Podziemny świat nowojorskich przemytników alkoholu — Karabiny maszynowe na ulicy. Nocne kluby i spelunki.

Nad program: **Dodatek dźwiękowy**

KINOTEATR
UCIECHA
Limanowskiego 36

Dzisiaj i dni następnych

Dzisiaj 3 wielkie asy Iwan Mozzuchin, Mikołaj Kolin i Natalia Lisienko, realizacja słynnego Aleksandra Wołkowa, największe arcydzieło świata Aleksandra Dumasa (ojca) pod tytułem:

Gehenna duszy

(KEAN)

Wielki dramat burzliwego życia największego aktora świata. — Nad program: **Wesoła Farsa**. Następny program: „Sfałszowane Miljardy”. W roli głównej: **Harry Peel**. Cała dobrze ogrzana.

Pocz. seansów w dni powszednie o godz. 4 po poł. w soboty, niedziele i święta o godz. 12 w poł.

Dr. med.

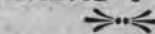
STARKER

Spec. chorób wenerycznych, skórnych i włosów.
Sródmiejska 12

(dawn. Cegielniana 25). Telefon 126-57. Od godz. 9—1 i od 4—8 w niedziele i święta od 10—1.

Dla niezamożnych ceny lecznic.

SKŁAD FUTER



„KAMCZATKA”

ŁÓDŹ

Piotrkowska 19

Telef. 162-23 i 224-66.

UWAGA!

Pracownia kuśnierska na miejscu.

Kurjer Krawiecki GELASSENA

40 SIENKIEWICZA 40

Odświeżalnia garderoby męskiej i damskiej
Parowa pralnia chemiczna i farbiarnia
Wykonanie szybkie

CENY
PRASOWANIE:
Spodnie — 0,90
Marynarki i Kamizelki 1,50
Palta — 2,40
Sukni — 2,20

240-80 telefon

240-86

Dźwiękowy Kino-Teatr
„Przedwiośnie”



Żeromskiego 74-76
róg Kopernika

Od wtorku dnia 8 grudnia i dni następnych
Przepiętny dramat osnuty na tle noweli Henryka Sienkiewicza p. t.

Janko muzykant

W wykonaniu Marji Malickiej,
Witolda Conti
i innych.

Nad program: ciekawe aktualności filmowe i wesoła komedia. Następnym programem: „ANNA CHRISTIE”
W rolach głównych: Greta Garbo Charles Bickford.

Początek seansów w dni powsz. o godz. 4 p. p., w niedziele i święta o g. 2 p. p. ostatnie o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I—1.25, II—90 gr., III—60 gr. Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.
UWAGA: Passe-partouts i bilety wolnego wejścia w niedziele i święta bezwzględnie nieważne.

Światowid

Dziś i dni następnych.

Wspaniałe arcydzieło filmowe nowej serii wznowień, które odtwarza miłość trojga serc, poświęcenie, zaparcie się siebie, rywalizacja o to tło — tego potężnego filmu p. t.

Początek codziennie o godz. 5 po poł., w soboty, święta i niedziele o godz. 12-iej w poł.

Ponadto aktualności krajowe i komedia amerykańska ??

Kino-Teatr

ul. Pomorska Nr. 89.
Dojazd tramwajami 8 i 4.

Światowid

Dziś i dni następnych.

„Gdy miłość kończy się”

(ARLEKINADA ŻYCIA)

w rolach głównych uroczą wiośniąną
Mary Astor Douglas w spódnicy
Bebe Daniels i rycerski Richard
Dix.

Orkiestra pod dyr. Niewiadomskiego. Sala dobrze ogrzana.

Ceny miejsc na pierwszy seans w sob., niedz. i święta wszystkie miej sca od godz. 1 po poł. po 50 gr., w dni powszednie od godz. 4 do 6.

Teatr Lit.-Art. w Łodzi „MOMUS”

ul. Zgierska Nr. 17
pod kier. J. Tauryzkiego i M. Oryńskiego

Dziś i jutro ostatnie 2 dni.

Już setny raz...!

w 2-ech częściach 15 obrazach — Muzyka komp. krajów. Udział biorą: p.p. Tauryzki, M. Oryński, M. Sol-ski, J. Już, M. Rembosz.—P.p. T. Gorłówna, N. Niowska, N. Dubrowska, Kobielancka — 4 momus-girls oraz gościnne występy duetu tanecznego ZAJĘJKO. W programie: Moryc. — W sądzie skecze, Pom-pa-dur orygin. rosyjsk. rewelery i inne. Kierow. art. J. Tauryzki, Kierow. lit. Oryński, Kapela. Kochanowski.
Passe-partout i bilety wolnego wejścia w piątki, soboty i niedziele nieważne.

Program jubileuszowej rewji Nr. 10 p. t.

Kino ERA

Zawiszy 22 (Bałuty).

Początek seansów: w dni powszednie o g. 5 po poł., w sobotę i niedzielę o g. 1 po poł.

Dziś i dni następnych!

I obraz Podzwrotnikowe szaleństwo

Wielki egzotyczny dramat w 10-ciu aktach. W rolach głównych: LENA MOLENA, ALBERT VALENTINO

II obraz Kobieta, która grzechu pragnie

Wielki erotyczno-sensacyjny film polskiej produkcji. W rolach głównych: NORA NEY, CHARLOTTA BO-LOGNA, TADESZ WENDEN. — Sala dobrze ogrzana.

Wielki podwójny program!

Dźwiękowy Kino-Teatr MIMOZA

ul. Killińskiego 178.

Od wtorku 8 do poniedziałku 15 grudnia
1931 r. wł.
Wielki 100% polski dźwiękowiec!

UWIEDZIONA

W rolach głównych: M. Malicka, K. Ankwicz, Z. Sawan, K. Ju-nosza-Stępowski, T. Olsza.

Nad program: **Dodatek dźwiękowy.**

Następny program: „LOTNIK” w roli gł. Jack Holt.

Początek seansów: w dni powszednie o godzinie 4-iej, w soboty, niedziele i święta o godzinie 2-iej. Ostatni seans o godz. 9.15. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.

DR. MED.

M. Rozental

AKUSZER-GINEKOLOG

11 Listopada nr. 19.

(Konstantynowska), Telefon 223-34.

Przyjmuje od 4 do 7 pop. od 1—2 ppl. w lecznicy „POMOC”, Limanowskiego

Dr. Med.

Jerzy Sudya

Choroby kobiece i akuszerja

ZIELONA 30. TEL. 115-27.

Przyjmuje od 5—8.

KINO-TEATR

BAJKA

Franciszkańska nr. 31-a

róg Brzezińskiej

Dojazd tramwajami 1, 6 i 14.

Dziś i dni następnych!

Najwspanialsze arcydzieło, perla sztuki filmowej, film który jest podziwiany przez cały świat

Indyjski Grobowiec

2 serje całość w jednym programie, w nowym literackim opracowaniu.

Role główne odtwarzają największe gwiazdy srebrnego ekranu: Mia May, Lya de Putti, Conrad Veidt, Olaf Föns, Pa-ael Wege-ner, Bernard Goetzke, Paweł Richter i inni.

Początek codziennie o godz. 4.30, w soboty, niedziele i święta od godz. 12-iej do 3-iej wszystkie miejsca po 50 i 40 gr. z udziałem orkiestry. Orkiestra powiększona i ściśle dostosowana do treści obrazu pod kier. znanego kapelmistrza M. LIDAUERA.

Dr. med.

Mikołaj Bornstein

powrócił.

Ordynuje w chorobach kobiecych i akuszerji.

TRAUGUTA 9. od 3—5, tel. 223-06.

Dr. J. NADEL

Akuszerja, choroby kobiece

Godz. przyjęć od 3—5 i od 7—8 wiecz.

Pomorska Nr 7 Telef. 127-84

Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milimetry 1-lamowy (4 łamy): przed tekstem i w tekście 50 gr., za tekstem i komunikaty 40 gr., nekrologi — 30 gr., zwyczajne za 1 wiersz milim., (strona 8 łamów) 12 gr., ogłoszenia drobne 12 gr., za wyraz najmniejsze zł. 1.20, dla poszukujących pracy 10 gr., najmniejsze ogłoszenie 1 zł. — Ogłoszenia zamiejscowe o 30 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Ceny prenumeraty: miesięcznie w Łodzi zł. 3.50, na prowincji zł. 5.10, za odnośnym do domu 4.00 gr. — Prenumeratę przerażać można tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca.

Redaktor: Józef Przybylski.

Za wydawnictwo: Edmund Błażewski.

Druk H. Tarkowskiego, Cegielniana 19.